Chyliń

KURJER WARSZAWSKI

D. 8. Maia.
NIEDZIELA.
ROK 1831.

№ 125.

WSPOMNIENIA.
Pierwsze rozdanie Orderu Sgo. Stanisława 1765.

O wkroczeniu Jene: *Dwernickiego* do *Galicji* już potwierdza iego urzędowy rapport, znajduiący się w dzisiejszym Kurjerze. Wczoraj rozmaite obiegały pogłoski, że korpus *Dwernickiego* znowu z *Galicji* przeszedł na *Wołyń*, drugie, że pod eskortą *Austrjacką* dostał się do Polski i już iest pod *Zamościem*, donoszono i to że oczekiwać będzie na dalsze rozkazy, przygotowawszy się walczyć do ostatniego w przypadku napaści; te wszystkie wieści nie są pewne. — Urzędowny rapport Jenerała *Dwernickiego* iest następuiący:

Stosownie do rozkazów odebranych postępuiąc, wszedłem na Wołyń przez *Kryłów*, i tego samego dnia rozbiłem regiment dragonów *Ridigera* pod *Poryckiem*. Zapewniony przez Wołynianów, a nawet wiadomości z *Warszawy*, że nad kilka tysięcy nie masz Rossyjskiego wojska na Wołyniu i Podolu, postępowałem dalej za *Ridigierem*, który przeszedłszy przez *Styr*, zaiął pozycją nad tą rzeką od *Krasnego* do *Beresteczka*, wszędzie mosty popaliwszy. Przyszedłszy do *Boremli*, tam w kilka godzin most postawiłem, i zaraz moia przednia straż przeszła przez rzekę, lecz kilka bataljonów piechoty nieprzyiacielskiej i 7 dział sprowadzonych, zmusiły tę awangardę do odwrotu; *Ridigier* z całym swym korpusem przeprawił się w *Chrynikach*, i stoczyłem z nim bitwę pod *Boremlą*, w której wziąłem 8 armat, 100 niewolników i mnóstwo miał zabitych. Siła w tej bitwie nieprzyiacielska wynosiła do 10,000, a lubo była nadto przewyższaiąca nad moią, nie zatrzymała iednak moiego marszu; na drugi dzień po bitwie poszedłem spiesznie do *Beresteczka*, i tak w bród *Styr* przeszedłem, niezastawszy tylko kilkaset kozaków, bo *Ridigier* całe swe siły do *Boremli* zgromadził. Dla zabezpieczenia iednego skrzydła, szedłem blisko granicy Austrjackiej; przeszedłem spokojnie *Radziwiłłow* i *Poczaiow*. Ztamtąd udałem się pod *Krzemieniec*, lecz tam iuż *Ridigier* uprzedził mnie bliską drogą z *Boremla*, i dla mocnej pozycji, iaką zaiął koło tego miasta, nie mogłem go attakować i poszedłem do *Kołodna*, gdzie przyszło za mną kilka pułków kawalerji, a od wziętych przez patrole niewolników dowiedziałem się, że *Ridigier* pośpieszył ku *Wyszogrodkowi*, dla zaięcia mocnej bardzo pozycji na górach między *Lutyńcami* na Wołyniu, a *Jlińcami* w Gallicji położonych; przez marsz nocny uprzedziłem go i rzeczoną pozycją na parę godzin przed przybyciem iego kolumn zaiąłem. Nadciągnął w sile bardzo zwiększonej, miał 72 szwadrony kawalerji, 18 bataljonów piechoty i kilkadziesiąt armat. Nieuląkłem się nadto przewyższaiącej liczby, bo miałem pozycją z frontu i prawego skrzydła niedostępną, a z tyłu oparty byłem o granicę Galicji. Przez dwa dni *Ridigier* manewrował, przeciągaiąc w prawo i w lewo z swemi siłami, chcąc zapewne zastraszyć mnie i zmusić do opuszczenia mego tak korzystnego stanowiska; lecz gdy mu się to nie udało, 3go dnia, to iest 26 Kwietnia w nocy, posłał parę tysięcy kawalerji po za prawe moie skrzydło do Galicji, która rozpędzi-

wszy straże pograniczne Austrjackie, kosy im pozabierała. Dnia 27 zaczął cały ten korpus postępować na moie lewe, a kilka tysięcy na prawe, w tem samem miejscu, gdzie w nocy do Galicji wtargnąć się poważyli. Widoczną więc było rzeczą, że na około mogłem być otoczony, i że granica przestała być obroną, a że niepodobieństwem było oprzeć się sile 8 razy większej, i uniknąć zupełnego rozbicia lub rozproszenia, zmuszony byłem cofnąć się do Galicji, uwiadomiwszy zaraz pograniczną kommendę. *Ridigiera* nie zatrzymała granica; kolumny iego wpadły za mną na territorium Austrji, a lubo moia arjergarda wcale niestrzelała, maiąc na to rozkaz, Moskale strzelali nieustannie, ranili mi kilku ludzi i 20 zabrali. Kommenda Austrjacka z huzarów i piechoty złożona, wstrzymała ich, lecz zostali na pozycji o pół mili od granicy koło wsi *Lesiecznik*, i dopiero w kilka godzin odeszli. Ja stanąłem koło *Chlebanowki* na miejscu przez Pułkownika od Huzarów *Jaka* wskazanem, posłałem expedycją do Xięcia *Lobkowicza*, żądaiąc, abym był przepuszczony do Polski. Raczy także Rząd Narodowy użyć wszelkich środków, do uratowania mego korpusu, który iak dotąd, robił co tylko mógł, dla usługi kraiu, tak i nadal może być użytecznym. — Dnia 28 Kwietnia 1831 r. *Chlebanówce* o 2 mile od *Zbaraża*, (podpisano) Jenerał Dywizji *Dwernicki*.

Wydanie przez Cesarza *Rossyjskiego* ukazu stanowiącego najsroższe kary przeciw naszym współrodakom powstaiącym dla oswobodzenia swej ojczyzny, ścigaiące ich w dzieciach i najdalszych pokoleniach, spowodowało *Naczelnego Wodza* do rozkazania Jenerałowi *Prądzyńskiemu* ażeby napisał z tego powodu do Jenerała Szefa Sztabu armji *Rossyjs*: list następuiącej osnowy: „JW. Jenerale! Gazety *Berlińskie* ogłosiły ukaz Cesarski stanowiący na Rodaków naszych *Litwinów* za to że wzięli się do oręża dla wyswobodzenia swej ojczyzny, kary które obyczaie 19go wieku i europy potępiaią. Wódz Naczelny Siły Zbrojnej Narodo: zlecił mi upraszać JW. Jenerała ażebyś zwrócił uwagę Feldmarszałka, że wykonanie względem współbraci naszych, środkow rzeczonym ukazem przepisanych, mogło by zmusić nas do użycia prawa odwetu, względem 16,000 ieńców Rossyjskich iuż w mocy naszej będących, iakoteż i względem tych którychby los wojny oddał w nasze ręce, a ieżeli wtedy wojna przybrałaby stopień srogości tak niezgodny z charakterem *Polskim*, wynikaiące ztąd straszliwe skutki spadałyby w oczach współżyiących i historji na tych którzy pierwszy do tego dali powód. Mam honor zostawać etc. J. *Prądzyński*.

Wczoraj odebrano wiadomość przez list Kupiecki, że na flocie *Angielskiej* będącej iuż na morzu *Baltyckiem*, znajduie się 100,000 broni. — Przybyło do *Warszawy* 5 Doktorów *Anglików*. Mówią że ich wysłał *Hr: Alex: Walewski* bardzo skutecznie pracuiący w *Londynie* dla sprawy Polski. — Wczoraj na posiedzeniu *Senatorów* podawano kandydatów do Senatu, to iest: *Wła: Hr: Ostrowski*, *Fr: Sołtyk*, *Fr. Węžyk*, *Antoni Kochanowski*, *Izydor Krasiński*, *Kacper Potulicki*, *Lud: Małachowski*, *Piotr Łubieński* i inni. W Izbie Poselskiej po rozmaitych dyskusjach ieszcze o Ministrach, odrzucono 60 kilką głosami przeciw 8, proiekt onegdaj w Senacie przyięty, że komplet Senatu stanowi 11cie osób. — Nieprzyiaciele zwrócili wojsku naszemu 2ch Lekarzy zabranych w *Mieni*.

Nabożeństwo za poległych w teraźniejszej wojnie obrońców Ojczyzny, odbędzie się po iutrze w Kościele XX. *Karmelitów* na Krak: Przedmieściu. — Onegdaj do Kommissji Woj-

ny przyszli razem Ojciec i Syn zaciągaiący się do woyska. — Z *Pruss* donoszą że znowu na granicy od *Suwałk* słyszano ogromną kanonadę. — Po odejściu Rossjan z wielu wsi w Stanisławowskiem, znaleziono w studniach trupy, które ciż nieprzyiaciele wrzucili! te trupy były żołnierzy zmarłych z *cholery!*—Wyiątek z listu przysłanego z *Berlina*. „Jeden z bawiących się w Berlinie Patryotów zbieraiąc składkę przyszedł do znakomitego *Berlińczyka*, prosząc o ofiarę dla lazaretów *Warszawskich*. Ten zacny obywatel ofiarował natychmiast 20 talarów, daiąc słowo, że da ieszcze 1,000 talarów, ieżeli Polacy zwyciężą. Prócz tego przedstawił go całej swoiej familji, mówiąc: *Hier ein braver Pole von nun an unser Freund.*" „*Niech żyie obywatel Berlina!*" — Wyiątek z listu Obywatela z *Poznańskiego*. „U nas cuda dzieią się. Dnia 26 Kwietnia w Poznaniu na Kościele farnym Krzyż obrócił się sercem, które było na ulicę Poieznicką ku *Polsce*. Kommissja rozpoznawała pręt i umocowanie żelaza, lecz i śladu obruszenia nie spostrzegła. Lud zbiega się iak na iakie widowisko i różne sobie robi przepowiednie. — *Marsz tryumfalny* ułożony na Pjanoforte i ofiarowany Naczelnemu Wodzowi *Skrzyneckiemu* przez Jgn: *Dobrzyńskiego*, wykonany w teatrze Narodowym d. 25 Kwietnia r. b. wyszedł w składzie muzyki Jgn: *Klukowskiego*; cena zł. 1.

Art: nad:) Nieuwłaczaiąc Lekarzom *Wiedeńskim*, z powodu doniesienia w Nrze 120 Kurjera Warsz: zamieszczonego; iakoby najskuteczniejszem lekarstwem przeciw *Cholerze* miała być *Tynktura* złożona przez P. *Kamillo*, Chirurga niedawno z Wiednia przybyłego, uznaiemy za obowiązek uwiadomić publiczność, iż pomieniona *Tynktura* złożona ze zwyczajnych i wszystkim lekarzom znanych środków, dotąd przynajmniej nieokazała się skuteczniejszą od innych używanych sposobów leczenia *Cholery*, i tylko w niektórych przypadkach używaną być może. — Doktor *J. R.*

Wyszło z druku Dziełko *Tajne Korespondencje i negocjacji trzech dworów tyczące się pierwszego podziału Polski*. We wszystkich znaczniejszych kantorach pism perjodycznych takowych nabyć można exemplarz złp: 3.

Kommissja Umorzenia Długu Kraiowego. Podaie do wiadomości, iż posiedzenie publiczne Kommissji, na którem czytane będzie zdanie sprawy Banku polskiego za rok 1830, odbędzie się w dniu 1 Czerwca r. b. — *Prezyduiący Senator Kasztelan, Fr: Nakwaski*.

(*Ar. na.*) Przeięty głębokiem czuciem mężnych Bohatyrów Polskich, którzy za sprawę niepodległości w morderczych walkach okryli się ranami, niosąc ulgę cierpiącym, przesyłam zł. 200 i Bandaży funtów 2 1/4. (Ta patryotyczna ofiara przesłana pocztą na ręce Wydawcy Kurjera Warszaw: natychmiast oddaną została Dozorowi Szpitali Wojskowych.)

W czasie posiedzeń sejmowych w *Munich*, ieden deputowany rzekł w zapale swej rozprawy: „Widzę że sejm nasz zamieni się wkrótce na sejm Polski." Mości Panie, przerwał Prezes z uniesieniem, o Polakach odtąd mówić należy iak o tem co tylko iest największem, najheroiczniejszem i najszlachetniejszem na świecie. Cała Izba iednogodnie pochwaliła zdanie swego Prezesa. O tem donosi *Kurjer francuzki*. — Kilka gazet donosi że Xże *Leopold* nieprzyiął ofiarowanej mu korony *Belgickiej*. — Gazeta *Sztokolmska* urzędownie doniosła że fałszem iest wieść iakoby dwór Rossyjski żądał od Szwecji wojska posiłkowego. — Między nowemi awansami w wojsku Austrjackiem są następuiące: Jenerał-Porucznik

Gorzszkowski został mianowany Felmarszałkiem Porucznikiem, Pułkownicy An: Hr: *Tarnowski* i Felix Hr: *Wojna* Jenerał-Maiorami.

Jedna z gazet Francuzkich donosi, że młody Polak w *Paryżu* d. 27 z. m. chcąc wrócić do ojczyzny, prosił Posła Rossyjskiego o podpisanie paszportu do Polski, co mu natychmiast zostało uskutecznionem; to zdarzenie maią za osobliwość.— W *Hiszpanji* rozdano mnóstwo odezw wzywaiących aby natychmiast powstała *rewolucja.*— We *Włoszech* tyrani wywieraią srogość nad patryotami, co może wznowić ogólne powstanie.— Z *Londynu* donoszą, że niezwłocznie Pan *Lamb* pospieszy do *Wiednia* w interesie Polski.

Z Szpitala *Cholerycznych* w Obozie pod Powązkami który zaledwie exystuie od dnia 22 z. m. odesłano iuż do pułków przeszło 100 uleczonych z Cholery. A między 1046 choremi dziś ieszcze będącemi w tym Szpitalu znajduie się 708 Rekonwalescentów, to iest takich, którzy po przebyciu niebezpieczeństwa potrzebuią małego tylko starania a mianowicie wypoczynku nim do zupełnych sił powrócą. Przy spiesznym ratunku sama śmiertelność cholery widocznie się umniejszyła na całej bowiem wzwyż wspomnionej liczbie chorych zaledwie liczę 8 umarłych w ciągu iednej doby. Wiadomość tę zaspokaiaiącą podaię do publicznej wiadomości. — Lekarz dyryguiący Szpitalem Cholerycznych w Obozie. *Kulesza* M. Doktor.

Intendent Jeneralny Wojska. Gdy Licytacja w d. 6 m i r b. na dostawę mięsa dla wojska, nie przyszła do skutku, zawiadamia po raz drugi Jnteressantów; iż takowa, na d. 9 b. m. i r. odłożoną została, i również o go: 10 zrana rozpocznie się, o iej warunkach w każdym czasie w Biorze Jntendentury Jlnej dowiedzieć się można. Każdy ieduak przystępuiący do Licytacji w Vadium Zł. 10,000 w monecie lub w listach zastawnych, zaopatrzyć się winien.

DONIESIENIA.

W dniu wczorajszym zgubiono PAPIERY należące do Stefana Czarneckiego, a mianowicie dymmissja w r. 1820 wydana, świadectwo i inne papiery. Znalazca raczy oddać do Dru: Kurjera Warsz: za nagrodą.

W domu pod Nr 787 przy ulicy Elektoralnej są do nabycia z wolnej ręki rozmaite sprzęty gospodarskie, a mianowicie Bilardek nowy do gry w kości, Zegar wiedeński stoiący, Lampa angielska wisząca, kilka sztuk mosiężnych miedniczek wygodnych do podróży, Koła kute do bryczki, sanki używane, Stoły z Szufladami służące do Pensji lub do roboty krawieckiej, szafa gospodarska, sofka dziecinna, stołeczki dziecinne i inne podobne ruchomości.

Prawnie zaięte towary, iako to: sukna w różnych kolorach w dobrym gatunku, pika, nankiny, kassynet i inne tu w Warszawie przy ulicy Sto-Jerskiej pod Nro 1790 przez publiczną licytacją w dniu 9 Marca r. b. o godzinie 10 z rana sprzedawane będą.
Garbolewski, Komornik.

Po zmarłym Marcinie Molskim obok podzielonego iuż sądownie między Sukcessorki Anielę i Honoratę Kozakowską maiątku, pozostaią ieszcze rozmaite ułomki dzieł własnoręczne, które do druku podane być mogą, aby zaś kto z uszczerbkiem Sukcessorek nieczynił z tąd dla siebie korzyści, ostrzega się wszystkich utrzymuiących Drukarnie, i te osoby, do których to należy aby iakiego bądź dzieła niegdy zmarłego Molskiego od żadnej osoby prócz powyższych Sukcessorek za wpływem ich zobopolnym do druku nieprzyjmował, gdyż w razie przeciwnym o zwrot nabytego nieprawnie przedmiotu sądownie poszukiwanym by był.

D. 9 m. i r. b. o go: 2ej z południa w Warszawie przy ulicy Dzikiej w domu pod Nr 2323 prawnie zaięte ruchomości iakoto: Komody, Kanapy, Krzesła, Szafy, Stoliki Toaletka, Rądle i inne przemioty przez publiczną licytacią za gotowe pieniądze sprzedawanemi będą. O. Zaborowski.

Magazyn SZKŁA z Wyrobów kraiowych, wszelkiego gatunku naczyń, pod firmą Gotliba i Wajsa przy ulicy Senatorskiej w Pałacu zwanym Blanka Nrem 461 znowu został otwartym i poleca się iak dawniej w dostarczaniu różnych przedmiotów.

Dziś rano ciepła sto: 2. Wczoraj w południe 4.

TEATR NARO: Dziś *Beniowski.*— Dla słabości P. Polkowskiego, *Niema* odłożona.

TEATR ROZM: Dziś *Warjat*, *Staruszkiewiezowie*, *Bankructwo.*